

JEDNOŚĆ NARODOWA

Nr 13 (104)

Białystok, dnia 30-31 stycznia 1946

Rok III

WYBORY

Zbliża się termin wyborów do naszego parlamentu. Wybory stały się jednym z centralnych zagadnień, poruszających umysły w kraju. Nawet za granicą, niektórzy politycy wykazują wielkie zainteresowanie dla zagadnienia wyborczego w Polsce. Charakterystyczne, że przed wojną tego zainteresowania nie okazywano. Rekwizyty przedwojennej zachodnio-europejskiej wiedzy o Polsce: białe niedzwiedzie, spacerujące po Marszałkowskiej, lub wesele cygańskiego króla Kwieka, zastąpiły rekwizyty inne, bardziej stosowane do obecnych potrzeb politycznych, jak strzelanina i gwałty, 17 republika i Sybir. Doskonale rozumiemy, kto inspirował tego rodzaju propagandę, i doskonale rozumiemy, że niektórzy politycy chętnie w turnieju szachowym o mistrzostwo świata, po stracie figur, chętnie szachowali (w ich pojęciu) pionkiem polskim swych partnerów. I właśnie to zrozumienie pozwala nam zachować zimną krew i stwierdzić, że dzisiejsza Polska pionkiem na niczyjej politycznej szachownicy nie będzie.

U nas w domu, najwięcej szumu dokoła wyborów robi t. zw. szepczana informacja. Niektórzy pragnęliby, ażeby wybory stały się momentem już nie zwrotnym, ale zawracającym ku widmowi samonajemniej przeszłości. Możemy z góry bardzo spokojnie powiedzieć: nic z tego nie będzie próś panów! Nie powtórzy się w Polsce historia lat powojennych pierwszej rzezi. Zbyt wiele popłynęło krwi, zbyt wielu wspaniałych ludzi zginęło, zbyt wiele jest sierot i wdów w Polsce, zbyt wiele kikutów zniszczonych miast i wsi przypomina nam o tym, że z drogi słusznej, po której króczymy za wrócić nie wolno!

Jakież znaczenie mają wybory? Czy pójście do wyborów blokiem demokratycznych stronnictw nie oznacza przekreślenia zasady ich demokratyczności? Napewno nie. W wypowiedziach ludzi kierujących państwem polskim niejednokrotnie była pewna kwestia podkreślana: demokracja jest w Polsce tylko dla demokratów! Nie ma i nie może być demokracji dla tych, którzy Polskę w roku 1939 zdradzali na zaleszczyckiej szosie, nie ma demokracji w Polsce dla tych, którzy szli na rękę niemieckim okupantom, i nie ma demokracji dla tych, którzy ślepi w swej nienawiści do Polski i dla niej za zrabowane Polsce złoto, przy poparciu całego międzynarodowego wstęchnictwa, sięgają za granicą wrogosć do nas i wtykają w ręce zawodowych morderców broni przeciw budowniczym naszej dzisiejszej rzeczywistości.

Dlatego prawie wszystkie stronnictwa polityczne w kraju wypowiedziały się za blokiem wyborczym, zdając sobie sprawę, że w dzisiejszych powojennych warunkach, w obliczu olbrzymich, epokowych zadań stojących przed nami nie stać nas na rozbięciu. Interes Polski wymaga, ażeby demokracja była jak najbardziej jedno-

Dziś padnie rozstrzygnięcie w sprawie Iranu Min. Spraw Zagranicznych Grecji demonstracyjnie opuszcza Londyn

LONDYN — Przedwczorajsze popołudniowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone było debacie nad sprawą perską. Delegat ZSRR omawiał zagadnienie od strony proceduralnej. Istnieje możliwość załatwienia sprawy w drodze bezpośrednich rokowań między stronami zainteresowanymi, mimo, że pogłoski o wycofaniu skargi przez Persję nie odpowiadają prawdzie. Dyskusja została odłożona do dnia dzisiejszego. Głosowanie odbywa się przez podniesienie ręki. ZSRR jako strona za-

interesowana na podstawie artykułu 37 nie bierze udziału w głosowaniu.

Niespodzianką w dniu wczorajszym był nagły wyjazd greckiego ministra spraw zagranicznych do Aten. Grecki premier Sofulis stwierdził, że wjazd ministra nastąpił bez porozumienia się z rządem, i waku-

tek tego minister nie będzie prawdopodobnie mógł nadal pełnić swych obowiązków. W Londynie komentują ten fakt jako dowód różnicy zdań, istniejących w łonie rządu greckiego. Sprawa Grecji prawdopodobnie już dzisiaj wypłynie w toku obrad Rady Bezpieczeństwa.

Blum nadzwyczajnym ambasadorem

PARYZ — Przywódca francuskich socjalistów Blum został mianowany nadzwyczajnym ambasadorem ze specjalną misją poprawy sytuacji gospodarczej Francji. Nominacja Bluma stanowi pierwszy krok w akcji zapowiedzianych przemian gospodarczych Francji.

Nowa partia konserwatywna we Francji

PARYZ — We Francji powstała nowa partia konserwatywna pod nazwą „Republikańska Partia Wolności”. Na czele partii stoi Clemenceau, przeciwnik Gouina w ostatnich wyborach premiera Francji.

Proces hitlerowca w fioletach rozpoczął się

GDĄSK — Wczoraj rozpoczął się proces byłego biskupa Karola Maril Spletta, oskarżonego o to, że idąc na rękę hitlerowskiemu okupantowi działał na szkodę państwa Polskiego i narodu polskiego.

1) Zabraniając podległym mu księżom udzielania spowiedzi w języku polskim,
2) zabraniając śpiewania religijnych pieśni polskich.

lita „Jednością silni” potrafimy sprostać zadaniom, rozbić stany, wilbyśmy odskoczyć dla rozmaitych międzynarodowych szacherek politycznych. Ostatnie wydarzenia na terenie ONZ, a przede wszystkim wybór Polski do rządu świata, jakim jest Rada Bezpieczeństwa, świadczą, że autorytet i prestiż Polski rośnie, że nasza postawa zyskała sobie zaufanie świata, że Polska posiada dzisiaj w większym stopniu zaufanie na świecie, aniżeli kiedykolwiek.

Dlatego też dzisiaj nie ma miejsca u nas na liberum veto starszalskie — próby odwołania decyzji w sprawie: razem czy oddzielnie — nie są podyktowane troską o dobro Państwa.

Wybory w Polsce przyniosą to, co przynieść muszą: umocnienie naszych zdobyczy i wytyczne na przyszłość.

Jerzy Rawicz

Dwanaście szubienic dla zbirów niemieckich

MOSKWA — Tass donosi z Kijowa, że w procesie przeciwko niemieckim generałom i wyższym wojskowym zapadł wyrok. Dwanaście oskarżonych skazano na śmierć przez powieszenie, jednego na 20 lat, a dwóch na 15 lat ciężkich robót. Robotnicy obecni na procesie wyrazili swe zadowolenie z wyroku.

Przed spisem ludności

Warszawa — W Głównym Urzędzie Statystycznym odbyła się konferencja prasowa w związku z zbliżającym się spisem ludności. Ustalono, że spis będzie obejmował trzy granice wieku: do lat osiemnastu, od osiemnastu do 59-ciu i powyżej 59 u. Narodowościowe są przewidziane następujące kategorie: 1) Polacy wraz z zrehabilitowanymi, 2) Niemcy, z inne narodowości. W Warszawie zostanie przeprowadzony spis imienny.

Polacy wracają z Francji

Dziedzię — Do Dziedzi przybył pierwszy pociąg z repatriantami z Francji. Transportem przewieziono ponad tysiąc osób. Wkrótce spodziewane jest przybycie następnych 15 pociągów.

Polskie memorandum o niemieckich zbrodniach

Norymberga — W Norymberdze doręczyła delegatowi radzieckiemu memorandum polskie dla przedstawienia podczas procesu zbrodniarzy. Jak wiadomo Z.S.R.R. przedstawia sprawy polskie, czeskie i jugosłowiańskie, podobnie jak Francja sprawy belgijskie, holenderskie i duńskie.

Radzieccy prawnicy czczą pamięć prof. Kutrzeby

Moskwa — W moskiewskim instytucie prawniczym odbyło się posiedzenie ku czci zmarłego prawnika polskiego prof. Kutrzeby. Przemówienie wygłosił znakomity prawnik rosyjski prof. Szyrenatnikow.

W Palestynie nie ma spokoju

Jerozolima — Wojska brytyjskie aresztowały 15 Żydów, którzy w mundurach angielskich lotników usiłovali wykraść amunicję z wojskowego składu. Władze angielskie w Palestynie uzyskały szerokie pełnomocnictwa dla zwalczania nielegalnej emigracji. Godzina policyjna od 18-6 ej jest przestrzegana z całą surowością.

Socjaliści belgijscy żądają upaństwowienia przemysłu

Bruxelles — W kampanii przed wyborami 17 lutego socjaliści belgijscy ogłosili swój program wyborczy, którego głównym punktem jest upaństwowienie kluczowego przemysłu w Belgii.

W rocznicę wyzwolenia Śląska

Katowice — W dniu rocznicy wyzwolenia Śląska prezydent Bierut udekorował wojewodę śląskiego, gen. Zawadzkiego orderem Polski Odrodzonej drugiej klasy.

Z kolei nastąpiła dekoracja oficerów i żołnierzy, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie.



W imieniu milionów tych, którzy nie wrócą

Wojewódzki zjazd b. więźniów politycznych niemieckich obozów

Kiedy podczas poniedziałkowego zjazdu b. więźniów politycznych niemieckich obozów uczczono minutą ciszy miliony poległych, zagazowanych, zatłuczonych kijami, zagłodzonych, rozstrzelanych — to minuta ta była dla tych, którzy przeżyli, i którym dane było spotkać się jako wolni ludzie w wolnej odrodzonej Polsce przeżyciem głębokim, odmiennym od często wygłaszanych frazesów. Spotkali się ci ludzie, niedobitki wielkiej armii więziarskiej, którym dane było przetrwać i przezwyciężyć, aby nieść światu słowa prawdy o straszliwych okrucieństwach i niesłychanym, nieludzkim męczeństwie.

I przez wszystkie przemówienia przewijała się nuta wspólnoty nie tylko tych, którzy przeżyli, ale i wspólnoty z tymi, którzy już nie stawiają na pierwszy wolnościowy apel.

Niesposób pisać sprawozdania z takiego zjazdu. To, co mówiono w referatach, poruszało do głębi słuchaczy. Raz po raz padały słowa z obozowego języka, niezrozumiałe dla innych, którzy tego nie przeszli, co oni, ale wywołujące setki koszmarnych wspomnień w sercach i umysłach tych, którzy przez lagrowe piekło przeszli. Raz po raz przerywano mówcom oklaskami, bo mówili to, co przenikało do dusz wszystkich obecnych. A kiedy na zakończenie zjazdu odpiewano Rote, przy słowach: „Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz”, w oczach niejednego byłego więźnia i niejednej więziarki zaiskrzyły się łzy. Ci ludzie nie płakali wówczas, kiedy świszczały nad nimi esesmańskie kije, nie płakali wówczas, gdy spoglądali co krok śmierci w oczy — a płakali teraz.

Ci ludzie nie potrafili zrozumieć i nie zrozumieją nigdy, dlaczego za to potworne zbrodnie nie spotyka Niemców zasłużona kara, ci ludzie nigdy się nie pogodzą w swoich sumieniach z pobłażliwością i litością w stosunku do Niemców, ci ludzie nigdy nie przebaczą zdradcy tych, którzy za miskę soczewicy sprzedali się wrogowi.

Po oficjalnej części zjazdu odbył się wspólny skromny obiad w wojewódzkiej stołówce. Raz po raz padały wspomnienia, nazwiska, zdarzenia, fakty. Wiedź, która tych ludzi łączy, jest wiezią nierozzerwalną, jak nierozzerwalna była ich wola walki i wola przetrwania.

Zjazd zajął ob. Manciewicz. Po minucie ciszy zabrał głos wojewoda białostocki Stefan Wybowski, również były więzień. Z kolei przemawiał ob. Rawicz. Po dyskusji przystąpiono do wyboru zarządu. W tajnym głosowaniu zostali wybrani ob. Dobliowa, Białówna, Manciewicz, Pugawko i Rawicz. Polecono delegatom poruszyć na ogólnopolskim zjeździe następujące sprawy:

- 1) Sprawa denuncjantów i kolaborantów w obozach.
- 2) Poprawa sytuacji materialnej członków.
- 3) Sprawa odszukania rodzin zaginionych.

4) Zaostrzenie rodzin pozostałych po byłych więźniach.

5) Przeprowadzenie planowej kampanii prasowej celem uświadomienia najszerzych mas społeczeństwa co do życia obozowego.

6) Przeprowadzenie zbiórki dokumentów, poezji, wspomnień, obrazów, z obozów koncentracyjnych.

7) Zabezpieczenie odpowiednio miejsc masowych kaźni w obozach.

Data następnego Wojewódzkiego Zjazdu zostanie ustalona po powrocie delegatów z Warszawy i podana do wiadomości przez prasę, radio i pocztę.

W wolnych wnioskach ob. Pugawko wysunął sprawę lokalu Koła. Postanowiono tą sprawą obarczyć Zarząd, który musi wystarczyć o odpowiednie lokum.

Ob. Szczesna podała projekt wystąpienia się o ulgowe bilety do teatru dla członków.

Na zakończenie ob. Rawicz odczytał poniższą rezolucję:

Rezolucja:

Oddział Białostocki Związku byłych więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych domaga się:

1) Należytego ukarania wszystkich winnych istnienia niemieckich obozów koncentracyjnych.

2) Wydatnej interwencji Rządu Polskiego, celem natychmiastowego wydalenia wszystkich Niemców z Polski.

3) Stworzenia ogólnopolskiego Związku byłych więźniów politycznych z siedzibą w Warszawie.

4) Poprawy warunków materialnych życia byłych więźniów politycznych.

5) Pomocy ze strony Państwa i społeczeństwa byłym więźniom politycznym i rodzinom po poległych.

6) Zaostrzenia walki ze spekulacją, żerującą na wysiłkach od budowy Państwa Polskiego.

7) Ukarań wszystkich zdrajców, którzy w obozach szli na ręce hitlerowcom, mordowali, bili i zdrażali.

Oddział Białostocki Związku byłych więźniów politycznych stwierdza, że byli więźniowie podobnie jak nie wahali się walczyć o Niepodległość Polski i w dniu dzisiejszym stoją w pierwszych szeregach budowniczych Ludowej Polski.

Rezolucja została przyjęta jednomyślnie.

Słów o niezatartym wrażeniu, jakie pozostawił na uczestnikach zjazd, nie będziemy dodawali. Brzmia zbyt banalnie. 99493.

Pisarze polscy w języku rosyjskim

W planie przekładów literatury polskiej na język rosyjski w r. ku bieżącym przewiduje się następujące nazwiska: Juliusz Słowacki — Dziękuję wybrańcy w dwóch tomach. Henryk Sienkiewicz — „Krzyżacy” i nowela. Eliza Orzeszkowa — niektóre powieści. Bolesław Prus — szereg opowiadań. Władysław Orkan — „Kosiek Naniński”. Władysław St. Reymont — „Chłopi”. Józef Ignacy Krasiński — „Stara baśń”.

Poza tym przełożone zostaną na język rosyjski utwory y wspólnych, żyjących dziś pisarzy: Leona Kruczkowskiego, Marii Dąbrowskiej, Heleny Bogusławskiej i Jerzego Kernego.

Przełomzone utwory będą wychodziły w nakładzie 10-20 tysięcy egzemplarzy. Tłumacz rosyjski Marek Żyrow przekłada obecnie poezję Tuwima.

Co piszą inni

Sprawy polsko-czeskie narzędzi na dobrej drodze

W ubiegłym numerze podaliśmy wiadomość o tym, że wkrótce odbędzie się konferencja polsko-czeska, omawiająca całość stał się wzajemnych stosunków obu bratnich państw słowiańskich. Jak wiadomo, dotychczas nie można było doprowadzić do tych rozmów, ponieważ strona czeska chciała niektóre zagadnienia wyłączyć. Obecny komunikat wskazuje, że osiągnięto porozumienie w myśl intencji polskiej strony.

W związku z powyższym pisze „Robotnik”:

„Wiadomość o zgodzie Rządu Czechosłowacji na propozycję polską i o rychłym podjęciu rokowań w Pradze świadczy o tym, że kryzys został wreszcie przełamany.

Nie byliśmy nigdy i nie jesteśmy zwolennikami taniego optymizmu; zdajemy sobie sprawę, że osiągnięcie pełnego porozumienia, które przysięgłoby charakter braterskiego sojuszu, nie jest ani dla jednej ani dla drugiej strony rzeczą łatwą. Nie było, nigdy jednak w historii obydwu narodów tak sprzyjających okoliczności dla usunięcia z dawnych wzajemnych, jak teraz właśnie, po wspólnej wygranej wojnie, w toku wielkich przemian, które wzmacniają dodatkowo naturalną wspólnotę demokracji polskiej i czeskosłowackiej.

Oczyszczający proces odrodzenia społecznego i politycznego, zmieniając z widowni i Becków i Machów, usunął jednocześnie z życia obydwu narodów siły, stojące za każdym nacjonalizmem: obszarstwo i kartele.

I w Polsce i w Czechosłowacji na czele Rządów Jedności Narodowej stanęli socjaliści i socjaliści polscy i socjaliści czescy w poczuciu odpowiedzialności za losy swoich narodów, podali sobie pierwszy ręce i powiedzieli sobie:

„Będziemy razem, każdy na swoim odcinku, pracować dla porozumienia”.

Chcemy sądzić, że bezpośrednie rozmowy położą wreszcie kres zażeniamom co każdy szczerzy demokrat obu krajów przyjmie z radością.

Rozsądny głos angielski

„Andersowców” mają już we Włoszech dość Szereg uchwał partii i organizacji włoskich żąda usunięcia ich z terenów włoskich. Obecnie, jak donosi „Robotnik” rzymski korespondent dziennika „Manchester Guardian” pisze, że pobyt armii Andersa we Włoszech poważnie podrywa reputację brytyjską.

Możliwe, że najpoważniejszym czynnikiem, jaki się łączy z armią Andersa, jest to, że armia ta udziela poparcia neofaszystowskiemu włoskiemu partiom. Zanotowano wiele wypadków, kiedy grupy polskich żołnierzy oddziaływały z murów włoskich miast i wsi, basła włoskich lewicowych partii i z tego powodu wywoływały wśród miejscowej ludności silne niezadowolenie. W prowincji Macerata zebrano informacje o incydentach w czasie których Polacy napadali na ludzi noszących znaczki komunistycznej lub socjalistycznej partii oraz na osoby, które brały udział w republikańskich zebraniach.

Faszyści Andersa uprawiają we Włoszech politykę mieszaną się do spraw włoskich na sposób hitlerowski. Jednocześnie uprawia się niesłychany terror w stosunku do tych Polaków, którzy chcą wrócić do kraju „Polska Zbrojna” cytuje szereg raportów pisemnych byłych żołnierzy drugiego korpusu, którym udało się uciec z andersowskiego więzienia.

„Działają metodami gestapo” Jeden z nich pisze:

„Najbardziej wydano mi rozkaz przetrwania linii telefonicznej przez druty wysokiego napięcia. Groziło to śmiercią. Prosił o odroczenie wykonania rozkazu o parę godzin, bo jest czas, kiedy wychodzi prąd. Nie zawalono. Natomiast aresztowano go za niewykonanie rozkazu, postawiono przed sąd polowy i skazano na trzy lata więzienia”.

Nie działo się to w hitlerowskim koncentraku:

„Zdarzenie to miało miejsce w 15 km. Baonia pierchoty, którego dowódcą jest major W. Liszewski. II Korpus Andersa, stacjonującego we Włoszech, Oficera prowokacji i wynikłego z niego wyroku skazującego był kapral podchorążym Tadeusz Ziemicki, który zgłosił się na wyjazd do kraju. Na zastrzeżenie ma rozkaz, o którym wyżej.”

Za co trafiają ludzie do więzienia?

„Skazuje się za słuchanie radia warszawskiego i za wyrażanie opinii o Rządzie Jedności Narodowej, jako prawowitej wady Rzeszy polskiej; za to, że się w przeszłości służyło w Armii Czerwonej i za to, że walczyło się w partyzantce jugosłowiańskiej Marszałka Tito.

Raporty o traktowaniu więźniów o warunkach, w jakich odbywają oni „karę” — są świadectwami i rzeczowe. Kartę z wodą sięgającą do kolan, morzenie głodem za najbłahsze przewinienie, bicie gumowymi pałkami, odpowiedzi „nie” zbiorowa — za przeczącą jednego więźnia katusze — cała cela. Jeden z byłych więźniów określa ten stan rzeczy krótko i dobitnie: „Działają metodami gestapo”.

Takie są metody pracy andersowskich gestapowców. Rozsądny głos „Manchester Guardian” winien zwrócić na opinię publiczną Wielkiej Brytanii, karmionej bredniami i kłamstwami przez tych właśnie zdrajców i degeneratów.

Votum nieufności dla rektora Dąbrowskiego

Na ostatnim posiedzeniu KRN była poruszana sprawa rektora poznańskiego uniwersytetu Dąbrowskiego, który aprobeował tekst modlitwy, obowiązującej studentów, a zawierającej momenty wręcz wrogie Państwu Polskiemu. Bardzo niezdarnie i naprawdę pojezuicku usiłuje go bronić sławetna „Niedziela”.

Pierwszego kwestionowanego usługu modlitwy, tyczącego się próśb o sprawiedliwy udział społeczny, nie można oceniać w danym czasie i przestrzeni.

„Nie można ocenić w czasie i przestrzeni! To tak, jakby cała historia działa się gdzieś na księżycu. Tło tych wykretów jest jednak inne. Stwierdza to poznańska Wojewódzka Rada Narodowa w swojej rezolucji z 7.I:

„Wojewódzka Rada Narodowa stwierdza, że w tekście modlitwy, jaka była zamiast przysięgi wygłoszona na zebraniu studentów w dniu 18 listopada r. 1945, znajdują się momenty antynarodowe i antydemokratyczne. Wojewódzka Rada Narodowa wyraża swoją opinię, że rektor Uniwersytetu Poznańskiego, który był obecny na tym zebraniu i przeciw temu nie zaprotestował, nie daje gwarancji wychowania polskiej młodzieży akademickiej w prawdziwie demokratycznym duchu”.

Kim jest rektor Dąbrowski? Pisz o nim „Rzeczpospolita”.

„Dla lepszego zrozumienia sprawy dodamy, że rektor prof. Dąbrowski był wybitnym działaczem naprzód Narodowej Demokracji, a później Obozu Wielkiej Polski. W roku 1920 był wiceministrem spraw zagranicznych, a jako poseł na Sejm jeździł z ramienia swego stronnictwa do Francji badać tam nastroje najwyższych władz wojskowych. Nie jest więc człowiekiem niewrażliwym na różne przejawy polityczne i nie orientującym się w nich”.

Jedyną słuszną konsekwencją jest obecnie odwołanie rektora Dąbrowskiego przez Ministerstwo Oświaty. W dzisiejszej rzeczywistości ludzie typu Dąbrowskiego nie tylko nie powinni być rektorami, ale winni być pozbawieni katedry uniwersyteckiej. Dopiero wówczas wyższe uczelnie stawać się bazą demokracji, a nie schroniskiem faszystowskich niedobitków.

Niemiecki generał o fińskich podpalaczach wojennych

Podczas procesu sądowego, toczącego się w Helsinkach przeciw przestępcom wojennym, oskarżonym o wciągnięcie Finlandii w wojnę ze Związkiem Radzieckim, ogłoszono sprawozdanie niemieckiego generała Buschenhagena o pertraktacjach prowadzonych z władzami fińskimi przez rząd Rzeszy w r. 1940 i 1941.

Przestrzeganie zainteresowanie.

Z artykułu drukowanego 20 grudnia 1945 r. w „Zwiastach” dowiedzieliśmy się o procesie przeciwko sprawcom wojny Finlandii ze Związkiem Radzieckim. Ponieważ mówi się tam, że podówczas pułkownik niemieckich sił zbrojnych Buschenhagen przyjeżdżał kilkakrotnie do Finlandii przed rozpoczęciem wojny i ponieważ było to prawdą, uważam za konieczne wyjaśnić to, co jest mi wiadome o przebiegu zdarzeń poprzedzających rozpoczęcie wojny między Niemcami i ZSRR.

W dalszym ciągu ze sprawozdania wynika, że w końcu grudnia 1940 r. odbyła się w okolicy Berlina konferencja przedstawicieli armii niemieckiej i fińskiej, na której omówiono sprawę napaści na Związek Radziecki oraz współpracę w tym zakresie wojsk fińskich i niemieckich. Po zakończeniu konferencji generał fiński Heinrichs miał wykład w gronie wyższych oficerów niemieckich o przebiegu wojny Finlandii z ZSRR zima w r. 1939. W wykładzie tym generał zwrócił szczególną uwagę na gotowość Finów do walki.

W styczniu 1941 r. pertraktacje były prowadzone w dalszym ciągu. Nakreślano w nich plan uderzenia na Murmańsk. W lutym 1941 r. generał Buschenhagen udał się do Helsinek, gdzie został odznaczony komandorskim krzyżem fińskiego orderu „Białej róży”.

Byłem zdumiony, otrzymawszy tego odznaczenia przed początkiem mojej działalności w Finlandii, pisze Buschenhagen.

W Helsinkach odbyły się rozmowy między wojskową delegacją niemiecką i fińską. Rozpatrzone zostały możliwości przeprowadzenia operacji wojennych w środkowej i północnej Finlandii w kierunku Gierza Białego i Murmańska. Ze strony fińskiego sztabu generalnego okazano całkowitą gotowość do współdziałania z Niemcami w momencie, gdyby wojna została wypowiedziana przez Związek Radziecki.

W związku z tym odbyła się wycieczka wywiadowcza po terenach Finlandii. Brali w niej udział przez gen. Buschenhagena, major niemieckiego sztabu generalnego Mueller, pułkownicy fińscy oraz porucznik niemieckiego attaché wojskowego. Wycieczka miała na celu ustalenie najdogodniejszych miejsc dla koncentracji i rozmieszczenia wojsk w chwili uderzenia na ZSRR.

Podczas obiadu, wydanego po zakończeniu wycieczki, Finowie wygłaszali mowy o braterstwie niemieckich i fińskich. Ustabilizowano punkty, z których nastąpiłoby uderzenie w chwili rozpoczęcia wojny. Uczestnicy narad zobowiązali się do ścisłego przestrzegania tajemnicy prowadzonych rozmów i wyników wycieczki wywiadowczej.

Po powrocie gen. Buschenhagena do Oslo w marcu 1941 r. rezultaty wycieczki zostały opracowane przez dowództwo niemieckie. Na ich podstawie powstały plany operacyjne „Błękitny lis”, „Jeleni północny”, „Lis czarno-bu-

ry” w poszczególnych rejonach przygranicznych Finlandii.

W końcu kwietnia lub początku maja 1941 r. w Helsinkach narady między generalnymi sztabami Niemiec i Finlandii trwały dalej. Przedstawiciele Finlandii oświadczyli, że generalny sztab fiński gotów jest przyjąć udział w mającej się odbyć wojnie ze Związkiem Radzieckim, oraz wyrazili obawę, by Niemcy nie cofnęli współpracy z Finlandią w chwili ukończenia przez nią przygotowań wojennych. Finlandia znalazłaby się wówczas w bardzo trudnym położeniu. W Helsinkach rozpatrzono sprawy następujące:

a) Czas konieczny do przeprowadzenia mobilizacji w Finlandii i zamaskowanie mobilizacyjnych przedsięwzięć. Mobilizację należało przeprowadzić w formie ćwiczeń dla rezerwistów i oficerów rezerwy.

b) Koncentracja fińskich i niemieckich sił zbrojnych oraz rozgraniczenie terenów, podlegających operacjom wojskowym dowódców niemieckich i fińskich.

c) Plan uderzenia. Główne dowództwo niemieckie miało opracować szczegółowy plan wspólnego uderzenia fińskich sił zbrojnych i północnego ugrupowania armii niemieckich na Leningrad oraz w innych kierunkach. W celu zdobycia półwyspu Hanko zamierzano przeznaczyć jedną dywizję niemiecką. Fińskie wojska winny okupować wyspy Alandzkie. We wszystkich zagadnieniach rozpatrywanych przez fiński i niemiecki sztab generalny powzięto jednomyślnie decyzje. Pułkownik sztabu generalnego Kinzel porozumiał się z naczelnikiem fińskiego wywiadu wojskowego w sprawie wymiany informacji zdobywanych o Armii Czerwonej. Podpisano umowę z naczelnikiem fińskiego transportu wojennego o wykorzystaniu fińskich środków transportowych w zamierzonej wojnie. Finlandia przedstawiła zapotrzebowanie na dostawy broni i materiałów wojennych.

Równocześnie odbywały się narady o współpracy sił lotniczych obu państw.

Marszałek Mannerheim poin-

formowany o przebiegu obrad wyraził swoje zadowolenie z pomysłu ich rezultatu.

W maju 1941 r. naczelnik fińskiego sztabu generalnego generał Heinrichs wraz z kilku przedstawicielami armii fińskiej został zaproszony do Berchtesgaden.

Generał Heinrichs nie został jednak przyjęty przez Hitlera. W jednym z przywórców hotelu Salzburga odbyły się decydujące narady w związku z udziałem Finlandii w zamierzonej wojnie z ZSRR. Ze strony Niemiec brał udział w konferencji również feldmarszałek Keitel, gen. Joell. Ostatecznie ustalono i zatwierdzono plany wspólnych operacji, terminy mobilizacji i uderzenia na Związek Radziecki.

12 lub 13 czerwca 1941 r., kiedy niemieckie transporty wojenne znajdowały się już w drodze do Finlandii, wyjechałem razem z przydzielonymi dla łączności z fińskim sztabem generalnym oficerami niemieckimi do Helsinek. Tam przekazałem swoją funkcję generałowi niemieckiemu Erfurto wi. O ile pamiętam w dniu tym zaczęła się w Finlandii ogólna, tajna mobilizacja.

Następnego dnia wyjechałem z Helsinek, aby kierować uderzeniem niemiecko-fińskich wojsk grupy Falkenhörsta.

Stwierdzam, że ze strony głównego dowództwa sił zbrojnych Niemiec i niemieckiego sztabu generalnego nie wywierano żadnego nacisku na fiński sztab generalny, który od początku pertraktacji wyrażał gotowość wzięcia udziału w wojnie przeciwko Zw. Radzieckiemu i dobrowolnie przyjął propozycje Niemiec.

Stwierdzam, że wszystkie, wyżej przytoczone fakty odpowiadają rzeczywistości z wyjątkiem dat, co do których pamięć mogła mnie zawieść. Odnosnie podanych faktów gotów jestem wystąpić w roli świadka w sądzie. I dla stwierdzenia prawdy historycznej zgadzam się na ich opublikowanie.

Były generał infanterii armii niemieckiej
Buschenhagen

Wzmocnić kontrolę nad młynami

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 września ub. r. o warunkach przemiału zbóż i o maksymalnych opłatach przemiałowych ustalało, że przedsiębiorstwa młynarskie przy przemiale wolnym, dokonywanym na zlecenie rolników, którzy wykonali obowiązek świadczeń rzeczowych, względnie ograniczonym i dozwołonym, z którego korzysta ludność wiejska bezrolna oraz zwolniona od obowiązku świadczeń, pobierać winny opłaty w naturze t.zw. miarki, wynoszące od każdego 100 kg pszenicy i żyta zmielonych na mąkę pyłową 9 kg ziarna, od 100 kg jęczmienia i innego zboża zmielonych na kaszę — 9 kg ziarna, przy przemiale 100 kg żyta na mąkę 96 proc. — 6 kg ziarna. Z powyższych ilości przedsiębiorstwa obowiązane są odstąpić na rzecz Państwa do dyspozycji Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu po cenach urzędowych od każdego pobranych 1 kg ziarna — 6 kg i od każdego 6 kg — 4 kg. Pozostałą ilość młyny mogą dysponować w sposób dowolny. Należy podkreślić, że przedsiębiorstwa młynarskie obowiązane są prowadzić prawidłowe księgi przemiałowe i handlowe.

Ilości zboża, które poszczególne młyny winny dostarczyć dla potrzeb aprowizacyjnych ludności, z tytułu przekazywanych części opłat (miarek) są bardzo poważne, wynosząc nie rzadko na terenie poszczególnych powiatów 250—300 ton miesięcznie. Stwierdzone w wielu wypadkach niewywiązanie się młynów z powyższych zobowiązań przekreśla plany aprowizacyjne lokalnych władz, odbijając się niekorzystnie na sytuacji aprowizacyjnej szerokiej mas ludności pracującej. Z tego względu byłoby rzeczą wskazaną, aby niezależnie od kontroli wykonywanej przez właściwe władze aprowizacyjne, również i czynniki społeczny w postaci obywatelskich Komisji Kontrolnych zainteresowały się bliżej działalnością młynów, zwracając w interesie ogólnym baczną uwagę, zarówno na prowadzenie przez przedsiębiorstwa młynarskie prawidłowych ksiąg przemiałowych, jak i odstawianie należytej części miarek. Należy przy tym przypominać, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Aproprowiacji i Handlu z dnia 18 XI ub. r. na młyny, które nie wywiązują się z należycie z powyższych obowiązków władze aprowizacyjne, na wniosek in. tychże komisji, mogą nałożyć zryczałtowane opłaty przemiałowe.

Pod hasłem niesienia pomocy

Dużo jest szkolnych Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. W Białymstoku — 16, na terenie województwa — 167. Skupiają one wielką ilość członków.

Szkolne Kół PCK dzielą się na sekcje. Najczęściej organizowane są sekcje: higieniczno-sanitarne, pomocy społecznej, opieki nad żołnierzem, zielarska i imprezowa, zdobywczą opieki nad przyrodą.

Młodzież zebrana w Kółach PCK przeprowadza ważną i ciekawą pracę. Za pośrednictwem dzieci szkolnych znajduje ona odgłos w najszerszych kręgach rodziców.

I tak sekcja higieniczno-sanitarna czuwa nad czystością w klasie i szkole, dba o czystość osobistą. Urządza związane z tym konkursy, wygłasza pogadanki z zakresu higieny. Kóło przy Szkole Powszechnej Nr. 15 zorganizowało konkurs czystości mieszkań. Kóło PCK w Ogrodniczkach rozpoczęło walkę ze szwaczka i wazawia, nawiązując w tym celu kontakt z Nadzwyczajnym Komisariatem do Walki z Epidemiami. Młodzież czerwono-krzyżska szkół średnich korzysta z wykładów, prowadzonych w hufcach P. W. Ćwiczy się w udzielaniu pomocy w nagłych wypadkach. Wszyscy członkowie przechodzą kursy ratownictwa.

Sekcje pomocy społecznej i opieki nad żołnierzem objęły swoją działalnością: Szpital Garnizonowy, szpital przeciwrużliczy, schronisko repatriantów, domy dziecka (przy ul. Orzeszkowej i ul. Sitar-skiej). W rejonach szkół kóło wyszukuje najbardziej potrzebujących i udziela im pomocy. Kóło Młodzieży przy Szkole Powszechnej Nr. 2 z zebranych przez siebie funduszy zakupiło inwalidzie wojennemu protezę za 12.000 zł. (dwanaście tysięcy złotych) i udzieliła mu stałej pomocy. Dzieci organizują dożywianie najbardziej potrzebujących kolegów. Na uwagę zasługuje praca kół w Gimnazjum Męskim Nr. 2. Młodzież poznała chłopca, który, wróciwszy z ZSRR nie zastał nikogo z rodziny. Kóło otoczyło go opieką. Koledzy wyszukali mu mieszkanie, pomogli w nauce, umieścili w Gimnazjum i pomagają mu od lat stale.

Szpital wojskowy i przeciwrużliczy, domy dziecka i najbardziej potrzebujących, które młodzież ma w swojej opiece w okresie gwiazdkowym zostały obdarowane paczkami. Urządzono im choinki Gimnazjum krawieckie uszyło ciepłe pantofelki dla domu dziecka przy ul. Sitar-skiej.

Sekcje zielarskie w lecie prowadziły

hodowlę ziół leczniczych i zbierały zioła dziko rosnące, przekazując je białostockiej Izbie Rolniczej. Jako premie za dobrze wykonaną pracę niektóre Kóło PCK otrzymały cukier i cukierki.

Sekcje zielarskie nie przerwały swojej pracy w zimie. Obecnie zbiera się jałowiec, żywice, mech islandzki.

Młodzież dzielnie wywiązuje się z podjętych obowiązków. Dla zdobycia funduszy organizuje imprezy dochodowe i przedstawienia.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża dostarczył kółom mydła toaletowego, czekolady oraz tranu. Kóło PCK otrzymało po 2 litry tranu, poza tym, wydatki tran wszystkim dzieciom słabym na podstawie polecenia lekarza, a których rodzice nie byli w stanie kupić. Młodzież czerwono-krzyżska rozdała także tran wielu dzieciom, nie uczęszczającym do szkoły — a chorem. Przewidywane są dalsze transporty tranu.

Każde szkolne Kóło PCK ma opiekunkę. Jest nią jedna z nauczycielek danej szkoły. Zebrania opiekunek odbywają się raz w miesiącu.

Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża oraz instruktorzy kół młodzieżowych występują wszystkich kół, sprawdzając ich pracę.

Cz.

Z sali sądowej

Dnia 26 stycznia r. b. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę przeciwko Wacławowi Rogalewskiemu, Stanisławowi Nowackiemu, Reginie Ossowskiej i Celinie Woznińskiej. Tłum sprawę było następujące: 25 września 1945 r. Wacław Rogalewski, który był dozorcą fabryki włókienniczej Nr. 5, dokonał kradzieży trzech sztuk sukna łącznej długości 123 mtr. i skradziony materiał sprzedał po niskich cenach Stanisławowi Nowackiemu, swej siostrze Reginie Ossowskiej i Celinie Woznińskiej. Po wykryciu kradzieży, oskarżonych osadzono w więzieniu. Po przewoźnictwie sądowym Prokurator wychodząc z założenia, że Wacław Rogalewski pełniąc funkcję dozorca oddarzony był zaufaniem i winien był właśnie strzec własności fabrycznej, a który nie tylko nie wykazał się ze swego zadania, lecz sam dopuścił się przestępstwa, żądał dla niego surowej kary; domagał się też wysokiego wymiaru kary dla pozostałych oskarżonych motywując tym, że tam, gdzie nie ma paera, nie ma i złodzieja. Po rozpatrzeniu sprawy Sąd wydał wyrok następujący: Rogalewskiego skazał na trzy lata więzienia, biorąc jako okoliczność łagodzącą całkowite przyznanie się do winy oskarżonego, a odzyskanie przez fabrykę ukradzionego sukna, Nowackiego, Ossowską i Woznińską na jeden rok więzienia i 5000 zł. grzywny każdego z nich.

Tęż dnia rozpoznawał sąd sprawę przeciwko Aleksandrze Razumiejew oskarżonej o usiłowanie przekupienia Naczelnika Urzędu Mieszkaniowego Eugeniusza Marcwicz. Oskarżona zjawiwszy się 29 września ub. r. w Urzędzie Mieszkaniowym złożyła Naczelnikowi w kopercie podanie o przydzielenie jej mieszkania i dołączyła do podania 400 zł. Naczelnik Marcwicz po ustaleniu tożsamości petentki skierował sprawę na drogę sądową. Sąd skazał Razumiejew na 2 lata więzienia i 500 zł grzywny, przyczem karę pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres lat czterech, biorąc pod uwagę niski poziom umysłowy oskarżonej.

Słuchamy białostockiego
RADIA

Środa 30 stycznia 1946 r.

Godz. 6.15 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 8.15 Arty. ul. wstępny gazety „Jedność Narodowa”. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.20 — 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 13.30 — 15.40 Przerwa. 15.40 „Kajki i Izby Rolniczej”. 15.55 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 19.15 Chwila muzyki z płyt. 20.00 „Nowe osiągnięcia w zakresie badań przyrody” — pogadanka popularnonaukowa „płora iż Mariana Szymaniaka. 20.15 Koncert z płyt w programie utworów charakterystycznych. 20.30 „Kwadrans przyrody”. 20.45 Chwila muzyki. 21.50 Informacje. 22.55 Program na dzień następny. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

Czwartek 31 stycznia 1946 r.

Godz. 6.15 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 8.15 Informacje. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.20 — 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 13.30 — 16.00 Przerwa. 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 19.15 Chwila muzyki. 20.00 „Tadeusz Boy Zelencki literat wszechstronny” — felieton literacki z cyklu „Co się dzieje w literackim świecie”. — płora Jerzego Rawicza. 20.15 Koncert symfoniczny z płyt. 20.35 Informacje. 20.40 Program na dzień następny. 20.45 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

Zgubiono paszport niemiecki na nazwisko Rajewski Jan zam. Bema 12/2.

Kronika milicyjna

W dniu 14 stycznia br. Miejski Wydział Apropowizacji w porozumieniu z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego oraz Milicją zarekwirował pieczywo, wypiekane na sprzedaż na wolnym rynku.

Wyżej wymienione pieczywo zostało podzielone między instytucje dobroczynne i szpitale. Część tegoż pieczywa przydzielono Milicji i Komisariatowi. Z powodu nieregularnego dostarczania, pracownicy tego Komisariatu od dłuższego czasu chleba nie otrzymywali.

Dn. 24 stycznia br. w lesie wierzynickim w pobliżu cmentarza wojkowego znaleziono dwa trupy, które zostały przeniesione do kościnicy PCK. Przy zamordowanych nie było żadnych dokumentów. Śledztwo w toku.

Dn. 25 stycznia br. trzech osobnicy w stanie nietrzeźwym zażądali odwiezienia dorożką do domu, ofiarowując za kurs 100 zł. Dorożkarz nie zgodził się na cenę. Pijacy poturbowali go mocno. Na głos wołającego ratunku, człowiek, nadbiegł dzielnicowy i go rewirui i zabrał wszystkich do komisariatu. Po wyjaśnieniu na natrętnych amatorów jazdy dorożką nałożono mandaty karne za naruszenie spokoju publicznego.

Dn. 26 stycznia br. przy zbiegu ulic Młynowej i Mińskiej podczas libacji weselnej doszło do awantury. Jeden z uczestników odniósł lekkie obrażenia cielesne. Awanturnicy znaleźli się w komisariacie.

SPORT

Mistrzostwa hokejowe Polski

W Krakowie rozpoczęły się pierwsze po wojnie mistrzostwa hokejowe Polski. Udział w mistrzostwach zgłosiły następujące drużyny: Cracovia, ŁKS, poznańska Lechia oraz mistrzowska drużyna Śląska. W pierwszym dniu zawodów rozegrano mecz między ŁKS i Lechią, zakończony wynikiem remisowym 0:0.

Drugi mecz rozegrała Cracovia ze Śląskiem, wygrywając w stosunku 3:0. Najlepszym graczem pierwszego dnia mistrzostw był Skarżyński ze Śląska.

W drugim dniu mistrzostw hokejowych ŁKS pokonał drużynę mistrza Śląska 2:1. Do zwycięstwa tego przyczynił się Kelm, który zdobył pomyślnie bramki.

W dalszym ciągu meczu Cracovia pokonała poznańską Lechię w stosunku 4:0. Gra Cracovii rozczarowała publiczność, która spodziewała się dwucyfrowego zwycięstwa Cracovii. W tabeli mistrzostw prowadzi Cracovia przed ŁKS.

Zjazd Samopomocy Chłopskiej

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku zawiadamia, że w dniu 3 i 4 lutego odbędzie się

Zjazd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w sali Teatru Miejskiego — początek o godz. 9-tej. Wstęp za zaproszeniami.

Ogłoszenie

Niniejszym podajemy do wiadomości, że otrzymaliśmy wyłączność na prenumeratę czasopism i gazet radzieckich. Prenumeratę należy zgłaszać przy ul. Świętojańskiej 22, na następujących warunkach:

1. Czas prenumeraty nie może być mniejszy niż kwartał
2. Ceny według katalogu w złotych polskich, loco zamawiający
3. Prenumerata płatna jest z góry.

Blizsze informacje na miejscu.

Sekretariat Oddziału
Wojew. Towarzystwa Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej

Buchaltera poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego. Białystok, Fabryczna 14. Warunki do omówienia.

Skradziono tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Brańska na nazw. Oleński Abram zam. Babinska 16 w Białymstoku.

Zwycięstwo KS Spółem
nad AG Sparta

W sali YMCA w Warszawie rozegrano czwórmecz gier sportowych z udziałem mistrza Czechosłowacji „Sparty”, który został pokonany w siatkówce przez KS Spółem. Ambitna gra Spółem przyniosła drużynie zwycięstwo w stosunku 2:0. W pierwszym secie 15:9 i w drugim 15:13.

Karty rejestracyjne wydaje
Urząd Skarbowy

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu wydawanie kart rejestracyjnych na rok 1946 należy do kompetencji Urzędu Skarbowego, a nie jak do tychczas do Władz Samorządowych.

Wobec powyższego podaje się do wiadomości, że właściciele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, rzemieślniczych oraz zajęci w wolnych zawodach obowiązani są do bezzwłocznego wykupienia kart rejestracyjnych na rok 1946 wraz z jednoczesnym dokonaniem przedpłaty tytułem Premii Pożyczki na odbudowę Kraju.

Blizszych szczegółów i informacji udzieli miejscowy Urząd Skarbowy w godzinach urzędowych od 8-tej do 13-tej.

Do kupców prywatnych!

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Apropowizacji i Handlu, muszą być ujawnione ceny na wszystkich towarach. Niepodporządkowanie się temu zarządzeniu pociąga za sobą sankcje karne.

Kupcy przedsiębiorstw gastronomicznych pragnący wydzierżawić koncesje mogą poprosić od Związku Inwalidów, prosić się o zgłaszanie się w celu wypełnienia deklaracji — do biura Zrzeszenia Kupców Debiutistów ul. Sienkiewicza 18 (w podwórzu).

Powiatowy Oddział Informacji
i Propagandy w Oleku

zatrudni fachową siłę biurową w charakterze sekretarza (rki) Urząd zapewnia: dobre wynagrodzenie, mieszkanie, opał, światło. Zgłoszenia pisemne pod adresem: Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy, Olek, Pl. Rynkowy 49, względnie osobiście: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, Białystok, ul. Świętojańska 22 Referat Personalny.

Zgubiono paszport niemiecki na nazwisko Suchocki Jan zam. ul. Krzyżowa 12 w Białymstoku.

Zgubiono paszport niemiecki i książeczkę wojkową wydaną przez RKK Białystok na nazwisko Zychewicz Jerzy zam. Warszawska 56.

Kursy dla wychowawców
zakładów opiekuńczych

Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego powiadamia, że Ministerstwo Oświaty organizuje 2 kursy dla wychowawców zakładów opiekuńczych dla dzieci.

1. Kurs odbędzie się w Łodzi od 9 lutego i uwac będzie 3 i pół miesiąca. Adres w Łodzi ul. Zasadzka 11. prof. Babiński. 2. Kurs — w Toruniu rozpoczyna się w drugiej połowie lutego. Czas trwania 3 i pół miesiąca. Adres ul. Leona Szumana 2. p. Wanda Szuman.

Kandydaci na kurs winni posiadać przynajmniej: kończąca szkołę poważeczną, pożądana mała matura.

Podania z życiorysem i opinią władz miejscowych (Inspektorat Szkolny, Starosta, gminy) składać należy w każdym Inspektoracie Szkolnym i w Kuratorium (ul. Stajobojarska 2.). Pierwszeństwo mają wychowawcy (wychowawczyń) czynni.

Utrzymanie na kursie w intencjach bezpłatne, przejazd opłacają sami kursanci.

Podania należy składać niezwłocznie, ponieważ przyjęcie kandydata nastąpi dopiero po przesłaniu podań na „kurs” i otrzymaniu stamtąd od, owiedzi.

Dokształcające Kursy Wiejskie

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, łącznie z Głównym Urzędem Pomiaru, Kraju uruchamia w roku bieżącym w Krakowie, Łodzi i Lublinie dokształcające kursy wiejskie dla pracowników technicznych urzędów ziemskich, zatrudnionych przy pracach nad przebudową ustroju rolnego, a nie posiadających dostatecznego przygotowania fachowego.

Program kursów obejmuje naukę przedmiotów na poziomie liceum wiejskiego, z wyeliminowaniem przedmiotów ogólnokształcących.

Czas trwania nauki na kursie, wynoszący ogółem 11 miesięcy, podzielony jest na 8 okresów zimowych; w I roku — 3 miesiące, w II roku — 4 miesiące, w III — 4 miesiące. Ilość słuchaczy na poszczególnych kursach ograniczona do 40. Nauka bezpłatna. Rozpoczęcie kursu przewiduje się na 1 lutego 1946 r.

Warunki przyjęcia na kurs:

1. Świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, zawodowego lub inne świadectwo uznane przez władzę szkolną za równorzędne (np. 6 kl. gimnazjum dawnego typu).

2. Dla nieposiadających żadnych świadectw szkolnych — egzamin wstępny ogólny z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie programu gimnazjum (lub 6 klas gimn. dawnego typu).

3. Zezwolenie właściwego Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z zaświadczeniem o dotychczasowej praktyce.

Podanie o przyjęcie na kurs należy składać do Prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w terminie do dnia 20 stycznia 1946 r.

Uczestnicy kursów otrzymują zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu.

W razie wolnych miejsc na kursie będą mogli być przyjęci kandydaci z wolnego zawodu. Zainteresowani winni składać podanie bezpośrednio do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Krakowie, Łodzi lub Lublinie do dnia 31 stycznia r. b. O ewentualnym przyjęciu na kurs kandydat zostanie powiadomiony przez Wojewódzki Urząd Ziemski.

Wojewódzki Urząd Ziemski w Lublinie

Zgubiono zaświadczenie tymczasowe z Zarządu Miejskiego, książeczkę wojkową z RKK — Białystok, patent na 1946 rok (drebna galanteria), pokwitowanie z pożyczki na 4 tys. zł. na nazwisko Zawistowski Stanisław zam. Mazowiecka 9.

Skradziono dowód osobisty niemiecki na nazwisko Augustyniak Maria zam. Sułarska 4 w m.

Zgubiono paszport niemiecki na nazwisko Kuzmin Leokadia zam. Bydgoska 7.

Zgubiono paszport niemiecki i legitymację kolejową na nazwisko Babienko Janina zam. Warszawska 78 m. 3 w m.

Administracja

„JEDNOŚCI NARODOWEJ”

przyjmuje ogłoszenia

zarówno od urzędów, instytucji, jak i od osób prywatnych.

Białystok, ul. Świętojańska 22.

tel. 98